Mata, Kryształowa kula

Dał ci kokainę twój menadżer, żebyś zapie*alał dalej
Ale nie jesteś robotem, mają cię za idiotę
No i robią tobie fotę kiedy jesteś na dnie
Żeby wyjąć ją potem, kiedy będziesz na dnie

Oczy masz czerwone, no bo jesteś na dnie
Co dzień gadasz z demonem, no codziennie prawie
Co dzień odwiedzasz żonę, pracuje w stripclubie
Znacie się z przedszkola, znaczy na zabawie

Czemy tańczysz dla mnie
Tańczmy razem suko jak na balu przebierańców
Jest mi trochę głupio, znam cię po innym imieniu
No i raczej bez make-up'u

Kryształowa kula
Rzucam papierkami jakby były z Monopoly
Ona się przytula
Ale za plecami dorzuca do wody molly

Wiruje cały świat tak jak hula-hop
Znów mnie znieczulasz, bo widzisz, że już mam go dość

(Ona się przytula
Ale za plecami dorzuca do wody molly)

Chciałbym tylko cię ocalić, ale znów jesteśmy mali
I się przytulamy, więc nie ma przed czym
Jesteśmy tu sami
Nie widzę na tej sali żadnych innych dziewczyn
…
…
Nie potrafię na to patrzeć, bo od podstawówki marzę o tym
By mieć z tobą dziecko
Rzucasz mnie na krzesło, no bo wiesz to że ci nie odmówię
No bo bardzo lubię cię, boję się
Kocham cię
To mnie zgubi, wiem
Zjem to za ciebie, bo się boję w ch*j

Kryształowa kula
Rzucam papierkami jakby były z Monopoly
Ona się przytula
Ale za plecami dorzuca do wody molly

Wiruje cały świat tak jak hula-hop
Znów mnie znieczulasz, bo widzisz, że już mam go dość